Dożynki w Gzach i Sadykrzu

→str. 6 i 8

Od 26 lat razem z Wami

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

2 września 2025 Nr 35 (1357)

cena 4,40 zł (w tym 5% VAT)

Rajd do Bram Mazur

→str. 2-3

Wniosek o przyznanie Janowi Ruszkowskiemu tytułu Honorowego Obywatela odrzucony

Pułtuski Klub Wodniaków złożył propozycję do Urzędu Miejskiego w Pułtusku, aby Jan Ruszkowski, patron Zespołu Szkół Zawodowych w Pułtusku, został Honorowym Obywatelem Pułtuska. Dotychczas, od 1997 roku, Rada Miejska przyznała 11 takich tytułów.

→str. 9

reklama...

reklama...

reklama...

reklama...

Rozbudowane, nowoczesne, piękne!

→str. 11

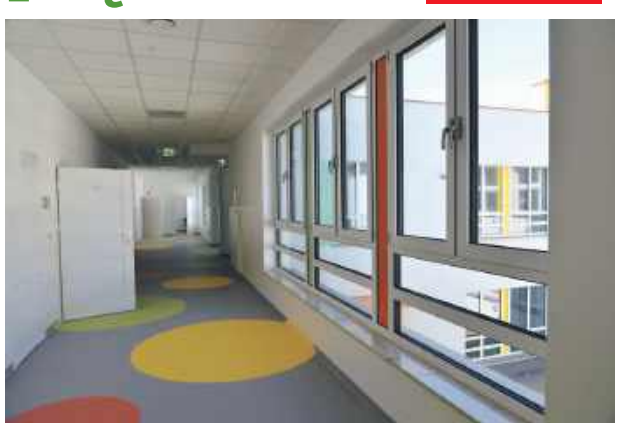

eprasa.pl 00b991a535

Kiedy historia spotyka się ze sportem...

spektakularny sukces I edycji Rajdu do Bram Mazur!

Miesiące przygotowań, „burze mózgów", wiele konstruktywnych spotkań, wzajemnego wsparcia, rozmów, prac nad materiałami… Efekt jeden. Spektakularny. Rajd do Bram Mazur! Rajd nawiązujący do jednego z najważniejszych wyścigów kolarskich rozgrywanych przed II Wojną Światową - „Biegu propagandowego do granicy niemieckiej". Pierwszą edycję wydarzenia wsparliśmy i objęliśmy medialnym patronatem, kiedy chyba jeszcze nikt nie wierzył, że uda się je zorganizować, nie spodziewał się jego znakomitych efektów i około 200 uczestników z całej Polski na starcie! Rajd doceniliśmy zanim stał się... „modny". Zauważyliśmy, że nie jest jednym z wielu tego typu przedsięwzięć nastawionych wyłącznie na wynik, na czas wyświetlony na rowerowym liczniku. Dostrzegliśmy w nim coś znacznie więcej. Jego historię…

– Jednym z najważniejszych wyścigów kolarskich rozgrywanych przed II Wojną Światową Rzeczypospolitej był „Bieg propagandowy do granicy niemieckiej" odbywający się na trasie Pułtusk – szlaban graniczny za miastem Chorzele i z powrotem do Pułtuska – wyjaśnił dr Krzysztof Wiśniewski, prezes Pułtuskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. *– Granica niemiecka w nazwie tego wyścigu nie znalazła się oczywiście przypadkiem. Był to kolejny rok wojny celnej polsko-niemieckiej, próby Niemiec utrudnienia korzystania z portu w Gdańsku, coraz silniejsze były głosy domagające się ze strony niemieckiej rewizji granic. Ten wyścig miał być taką Polską propagandową odpowiedzią na niemieckie dążenia. I dzięki temu, dzięki polityce zawdzięczał też swój późniejszy sukces komercyjny, organizacyjny i sportowy. Co prawda w pierwszym wyścigu wzięło udział tylko 16 kolarzy z klubów pułtuskich, ale w latach kolejnych dołączyła cała czołówka kolarzy polskich, reprezentacji Polski, mistrzów polskich, medalistów mistrzostw Polski. A za wyścigiem jechało w 1938 r. 14 motocykli i aut, co podobno było rzadko wówczas spotykane. Ostatnia edycja miała odbyć się we wrześniu 1939 r. Z wiadomych przyczyn wyścig ten nie doszedł już do skutku…*

– Chcieliśmy nawiązać do tamtych czasów organizując pierwszą edycję rajdu. Nazwaliśmy go „Rajdem do Bram Mazur" nawiązującym do czasów międzywojennych, do wspomnianego wyścigu – mówił Piotr Jaszczułt ze Stowarzyszenia Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe. – Przygotowaliśmy dwie trasy. Jedną gravelową liczącą ok. 130 km, przepiękną, wiodącą Doliną Dolnej Narwi. Drugą szosową ok. 170 km, wiodącą do dawnej granicy w Opaleńcu.

– Trasa szosowa stanowi odzwierciedlenie jednej z edycji „Propagandowego biegu do granicy niemieckiej". Jest na niej historyczne przejście graniczne – dodał Sebastian Zduńczyk ze Stowarzyszenia Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe.

Rajd to nie tylko sportowa rywalizacja – stwierdził Łukasz Kaczmarczyk, prezes Eco Pułtusk. *– To również wydarzenie sportowo-rekreacyjne dla mieszkańców Pułtuska i osób towarzyszących. Przygotowaliśmy wiele atrakcji, m.in. mobilne muzeum rowerów, przejażdżki rikszą, wiele wydarzeń sportowych.*

Jest 30 sierpnia 2025 roku…

Od wschodu słońca pułtuska przystań tętni życiem. O 8:00 rusza kolarska impreza – Rajd do Bram Mazur. Na miejscu główny organizator – Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe i współorganizatorzy – Eco Pułtusk na czele z prezesem Łukaszem Kaczmarczykiem oraz Pułtuskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne reprezentowane m.in. przez prezesa dra Krzysztofa Wiśniewskiego, wiceprezesa Krzysztofa Łukawskiego i członka zarządu Artura Samsela.

Najpierw w tytułowy rajd wyrusza ok. 200 osób. Przed nimi gravel (wybrany przez zdecydowaną większość zawodników) i szosa. Dwa dystanse – 130 i 170 kilometrów. Wszyscy jadą wyposażeni w pakiety startowe, trackery (lokalizatory GPS pokazujące m.in, na którym odcinku trasy się znajdują), podzieleni na mniejsze, dziesięcioosobowe grupy, zgodnie z zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wyruszają co kilka minut. Każdy z kasku, każdy wyposażony w rowerowe światła. Czasami

w kieszeni błyśnie żółtym kolorem banan schowany na wypadek głodu.

Przewidywana godzina powrotu do bazy na Przystani Miejskiej to 14:00. Pierwsi zawodnicy pojawiają się jednak wcześniej, bo już po 13:00. Każdy witany jest radosnymi okrzykami, medalami, prezentami. Jednym z nich jest przewodnik „Pułtusk na weekend" wydany przez Wydawnictwo Aleksander. Książeczka promuje Pułtusk i zachęca do powrotu do naszego miasta.

– Znajdujemy się na linii startu i mety pierwszego Rajdu do Bram Mazur, który historycznie nawiązuje do „Propagandowego biegu do granicy niemieckiej", który odbywał się w dwudziestoleciu międzywojennym – związek współczesnego rajdu z historycznymi wydarzeniami – przypominał Artur Samsel z Pułtuskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, prowadzący event w miasteczku kolarskim na miejskiej przystani. *– Każdy uczestnik tegorocznego rajdu zarówno na trasie szosowej, jak i gravelowej, otrzymuje pamiątkowy medal, wzorowany na przedwojennych medalach, które otrzymywali zwycięzcy. Jest to istotne przywiązanie i podkreślenie tego, że kontynuujemy bieg propagandowy do granicy niemieckiej, który ze względu na wybuch 1 września 1939 roku II Wojny Światowej, niestety został przerwany. A był to drugi najistotniejszy rajd kolarski w historii II Rzeczpospolitej. Co potwierdzone zostało na zjeździe Polskiego Towarzystwa Cyklistów, 2 kwietnia 1933 roku.*

eprasa.pl 00b991a535

Zapytacie – kto wygrał rajd?
Wszyscy! Dla wielu sukcesem był już bowiem sam udział w rajdzie, a ogromnym wyczynem pokonanie wyznaczonych kilometrów i niejednokrotnie własnych słabości. Wszyscy wygrali nowe znajomości, nowe doświadczenia, bezcenne wspomnienia.
Konkurs rządzi się jednak swoimi prawami i podium z trzema miejscami musiało być! Stanęli na nim Ci, którzy najszybciej pokonali poszczególne trasy w kategoriach – szosa mężczyźni i szosa kobiety, gravel mężczyźni i gravel kobiety. Nagrody wręczyli przedstawiciele Stowarzyszenia Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe, Eco Pułtusk, Pułtuskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, a także Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak i Zastępca Burmistrza Mateusz Miłoszewski.

Na podium stanęli…
W kategorii „Szosa mężczyźni" – 1 miejsce Dariusz Ziółkowski, 2 miejsce Grzegorz Kłudka, 3 miejsce Dariusz Bartos. W kategorii „Szosa kobiety" – 1 miejsce Małgorzata Laskowska, 2 miejsce Dominika Grabowska-Wyłupek, 3 miejsce Edyta Grabowska-Woźniak. W kategorii „Gravel mężczyźni" – 1 miejsce Łukasz Uchal, 2 miejsce Marek Garus, 3 miejsce Przemysław Powązka. W kategorii „Gravel kobiety" – 1 miejsce Zuzanna Roguska, 2 miejsce Urszula Dudzik, 3 miejsce Aleksandra Królikowska.

Z zawodnikami i zawodniczkami wracającymi z trasy, rozmawiałam tuż po ich przybyciu na metę. Zmęczeni, ale niezwykle optymistyczni i zadowoleni dzielili się swoimi pierwszymi wrażeniami…
– Bardzo się podobało! Dużo piachów, czyli tego co najlepsze!
– Ciężko było. Trudny trochę odcinek był od Przasnysza w stronę miejscowości Chorzele, bo teren był trochę pagórkowaty, no i kierunek powrotny, bo było trochę pod wiatr. Ale praca zespołowa zrobiła robotę!
– Było bardzo fajnie. Bardzo pozytywnie. Wszystko wyważone, szutry i asfalt. Super trasa. Pogoda też na szczęście dopisała. Było kilka fragmentów trudnych technicznie, ale rekompensowały to widoki. Piachu mogło być trochę więcej. Było kilka fragmentów, gdzie trzeba było rower prowadzić, bo były takie piachy, ale pozytywnie! Za rok się widzimy! Zdecydowanie. Tylko na dłuższym dystansie!
– Podobało się! Trasa mieszana. Fajna. Troszkę asfaltów, troszkę piasku, ale ogólnie bardzo pozytywne wrażenia, pięknie widokowo! Także polecam komuś, kto będzie się wahał!

Podziękowań, gratulacji, deklaracji udziału w przyszłorocznym rajdzie nie zabrakło w komentarzach zamieszczanych w social mediach.
– Pierwsza edycja była super, a kolejne będą jeszcze bardziej zaskakujące. Oby tak dalej. Ta impreza wpisze się w kalendarz każdego szosowca czy gravelowca – ocenia Marek.
– Brawo Pułtusk – skomentowała „Legionowska katorga" organizator sportowych eventów.
– Organizacja dopięta na ostatni guzik. 3 punkty na trasie szosowej dla mnie rewelacja. Bez obaw, że zabraknie wody. Było pięknie, wracam za rok! – komentuje Małgorzata.
– Organizacja na bardzo wysokim poziomie – pisze Szymon i dodaje – *Jest to pierwsza edycja i tym bardziej jestem w szoku, jak się ludzie postarali. Zaangażowanie organizatorów nie do opisania. Bogaty pakiet startowy, wyżywienie. Piękna trasa gravelowa. Przemyślane pit stopy dla każdego. Koszulka pamiątkowa sztos. Dzięki!*
– Było wybornie – ocenia Marta.
– Wielkie brawa dla całej ekipy – pisze Norbert.
– Brawo za trasę. Narew piękna. I ja osobiście poproszę o więcej piachów, żeby dopaść gravele – prosi Daniel.
– Było ekstra. Za rok jadę na bank – deklaruje Justyna.
– Była petarda – ocenia Rafał.
– To był mój pierwszy rajd i tak sobie myślę, że każdy kolejny będę porównywać właśnie z tym rajdem. Obawiam się, że zawiesiliście tak wysoko poprzeczkę, że ciężko będzie Wam dorównać. Organizacja, Wasz wkład, Wasze zaangażowanie na najwyższym poziomie. Gratulacje i wielkie dzięki za super imprezę – pisze Katarzyna.

Podczas rajdowej imprezy nie zabrakło i takich rozbrajających widoków...
Pani Małgosia zrobiła mężowi startującemu w rajdzie niespodziankę i przywitała go na mecie w stroju biedronki, trzymając w ręku wielki czerwony balon w kształcie serca. Wzruszały dwie siostry, które stanęły obok siebie na podium – Dominika i Edyta zdobyły 2 i 3 miejsca w kategorii „Szosa kobiety". Chyba wszystkich rozkochała w sobie maleńka Wanda, która stanęła na starcie rajdu przy swoim dziadku, mającym numer 49. Dzięki naszej inicjatywie ta najmłodsza cyklistka – wzorowo przygotowana do jazdy, z błękitnym kaskiem na głowie i obowiązkowym oświetleniem roweru – została pierwszą Miss I edycji Rajdu do Bram Mazur. Kto wie, może wybory Miss i Mistera lub najlepszego stroju powitalnego wejdą na stałe do tradycji wydarzenia?

Wyścig podczas Rajdu do Bram Mazur nie był jedyną atrakcją dnia… W samo południe miejska przystań zamieniła się bowiem w kolarskie miasteczko, do którego zaproszeni byli zarówno mieszkańcy, jak i turyści, dzieci i dorośli, nie tylko cykliści. Przygotowano wiele atrakcji, m.in. muzeum zabytkowych rowerów, darmowe przejazdy rikszami, slalom na Wigry 3 i Salto, uwielbiany przez dzieci domek od Nadleśnictwa Pułtusk, blenderbike, bezpłatne znakowanie rowerów w namiocie policyjnym i zwiedzanie miasta z przewodnikami, warsztaty dotyczące zdrowego stylu życia, robotyki, warsztaty z wykorzystaniem drewna od Nadleśnictwa Pułtusk. Była strefa relaksu z wygodnymi leżakami i siedziskami od Eco Pułtusk oraz strefa gastronomiczna, a w trakcie imprezy i na jej zakończenie – coś wystrzałowego, z bąbelkami, czyli Piana Party dla wszystkich. Uczestnicy rajdu fotografowali się też przy specjalnej rajdowej ściance. Tu szły w ruch rowery, które zawodnicy podnosili nad głowami w triumfalnych gestach. Każdy wrócił do domu z pamiątkową fotografią.

JAKO PATRON MEDIALNY „RAJDU DO BRAM MAZUR" GRATULUJEMY WSZYSTKIM JEGO UCZESTNIKOM!
Stworzyliście cudowną atmosferę tego wydarzenia.
DZIĘKUJEMY I DO ZOBACZENIA ZA ROK!

Anna Jadaś
a.jadas@pultusk24.pl

Więcej zdjęć na pultusk24.pl

PODZIĘKOWANIA

Że swojej strony, prywatnie, chciałbym w pierwszej kolejności podziękować swojej rodzinie. Żonie, która wspierała mnie na każdym kroku. Mogłem poświęcić cały swój czas na Rajd. Kasia, dziękuję za wsparcie, za pomoc w wielu sprawach związanych z rajdem. Moja żona jest również członkiem naszego stowarzyszenia i czynnie brała udział w organizacji. W dzień rajdu obstawiła jeden z Pit Stopów w Przasnyszu. Dziękuję. Dziękujemy wszystkim Współorganizatorom, Patronom, Sponsorom, partnerom. Osobom, które bezinteresownie pomagały nam przy organizacji. Dziękuję naszej ekipie za poświęcenie. Dziękuję Patronowi Medialnemu – dobra robota! I wszystkim, którzy przyczynili się do naszego wspólnego sukcesu. Emocje trochę opadły, zaczyna docierać do nas to, co zrobiliśmy. Był ogień! Dziękujemy wszystkim uczestnikom!

Piotr Jaszczułt
prezes Stowarzyszenia Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe,
głównego organizatora Rajdu do Bram Mazur.

Patroni Rajdu do Bram Mazur
- Marszałek Województwa Mazowieckiego,
- Burmistrz Pułtuska,
- Starosta Pułtuski,
- Burmistrz Różana,
- Wójt Szelkowa,
- Burmistrz Chorzel,
- Burmistrz Makowa Mazowieckiego,
- Starosta Makowski,
- Starosta Przasnyski,
- Burmistrz Przasnysza

Sponsorzy
- ARTGUM
- BIAŁCZAK
- BUDOMUR
- DROGI I MOSTY
- DZIECIUCHOWO TRAVEL
- GERWOOD
- INSTYTUT MATKI I DZIECKA- FUNDACJA
- INTERMARCHE
- Isbud
- KOKOS
- LENARCIK
- LIMES BANK
- MARDOM
- PIEKARNIA CHORZELE
- Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe
- POLBRAM
- 2 KOŁA Serwis Rowerów
- Wydawnictwo ALEKSANDER

Partnerzy
- Komenda Powiatowa Policji w Pułtusku
- Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
- Pułtuski Klub Wodniaków
- Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku
- Nadleśnictwo Pułtusk
- Dom Polonii w Pułtusku
- Pub/Restauracja Magdalenka w Pułtusku
- Amelia Leszczyńska-Hołowacz, masażystka

Patroni medialni
- Pułtuska Gazeta Powiatowa
- portal Pultusk24.pl
- Wyszkowski Dziennik Internetowy wdi24.pl

eprasa.pl 00b991a535

Miło Was widzieć!

– powitanie pierwszoklasistów w LO im. Piotra Skargi

Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku w sposób szczególny powitało dziś w murach szkoły uczniów rozpoczynających naukę w jednej z najstarszych szkół w Polsce.

– Miło Was widzieć – głosiło hasło witające uczniów zebranych w hali sportowej szkoły. Życzenia owocnych lat nauki złożyła pierwszoklasistom Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra skargi w Pułtusku Anna Majewska, proboszcz Parafii św Piotra i Pawła w Pułtusku ks. Sławomir Stefański oraz szefowa pułtuskich struktur NSZZ „Solidarność" Jolanta Siejbik.

Z okazji rozpoczęcia roku całej społeczności szkolnej życzymy owocnego, nowego roku szkolnego 20215/2026!

Red.

ogłoszenie...

Wójt Gminy Pokrzywnica
podaje do publicznej wiadomości

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 poz. 1145 t.j.) podaje do publicznej wiadomości, że **na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy w Pokrzywnicy na okres 21 dni, tj. od dnia 02.09.2025r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:**

- Działka nr 128/8 o pow. 0,1550 ha w obrębie 0024, Piskornia, gm. Pokrzywnica,
- Działka nr 128/9 o pow. 0,1497 ha w obrębie 0024, Piskornia, gm. Pokrzywnica,
- Działka nr 128/10 o pow. 0,1445 ha w obrębie 0024, Piskornia, gm. Pokrzywnica,
- Działka nr 128/12 o pow. 0,0282 ha w obrębie 0024, Piskornia, gm. Pokrzywnica.

Pokrzywnica, 02.09.2025r.

Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Pokrzywnicy, tel. (23) 691 87 21.

Wójt Gminy Pokrzywnica
mgr inż. Adam Dariusz Rachuba

eprasa.pl 00b991a535

Witaj szkoło!

Rozpoczęcie roku szkolnego w Czwórce

1 września 2025 roku w Publicznej Szkole Podstawowej nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku odbyła się uroczystość inaugurująca nowy rok szkolny 2025/2026. Po wakacyjnej przerwie uczniowie, nauczyciele oraz rodzice ponownie zgromadzili się, by wspólnie powitać kolejny etap szkolnej przygody.

Wydarzenie rozpoczęło się od odśpiewania hymnu narodowego oraz wprowadzenia sztandaru szkoły. Następnie głos zabrał dyrektor szkoły Krzysztof Łachmański, który serdecznie powitał wszystkich zebranych uczniów oraz całą społeczność szkolną. Nie zabrakło również części artystycznej – uczniowie przygotowali krótki program słowno-muzyczny, w którym wybrzmiały zarówno wspomnienia z wakacji, jak i refleksje związane z powrotem do szkolnej rzeczywistości. Radość i entuzjazm malowały się na twarzach najmłodszych uczniów, którzy z dumą przekroczyli próg szkoły. Po zakończeniu uroczystości uczniowie udali się do klas na spotkania z wychowawcami. Rozpoczęcie roku szkolnego w PSP nr 4 w Pułtusku przebiegło w radosnej, a zarazem uroczystej atmosferze. Cała społeczność szkolna z optymizmem i zaangażowaniem wkracza w nowy rok pełen wyzwań, nauki i wspólnych działań.

Kamila Rud-Koluch
reporter.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie...

eprasa.pl 00b991a535

„Tradycja i nowoczesność"

- dożynki Gminy Gzy 2025

Tegoroczne Dożynki Gminne, zatytułowane „Tradycja i nowoczesność", odbyły się w niedzielę 31 sierpnia na placu przy remizie OSP w Gzach. Uroczystość rozpoczęła się uroczystą Mszą Świętą dziękczynną, która zgromadziła mieszkańców i gości w kościele parafialnym w Gzach.

Po Mszy, barwny korowód dożynkowy przeszedł na plac przed remizą OSP, gdzie odbyło się symboliczne przekazanie chleba i otwarcie wydarzenia przez Wójta Gminy Gzy, Tomasza Sobieraja. Na scenie zaprezentowały się dzieci i młodzież z terenu gminy. Program dożynek obfitował w rodzinne atrakcje: stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, stoiska informacyjno-promocyjne, handlowe, gastronomiczne, animacje, fotobudka, a także pokazy sprzętu strażackiego, dmuchańce. Wieczorem scena należała do zespołu Spontan oraz Jorrgus, który porwał do wspólnego śpiewu i tańca wszystkich zgromadzonych. Święto plonów w Gzach to nie tylko radość i zabawa — to także wyraz szacunku dla ciężkiej pracy rolników. Połączenie tradycyjnych obrzędów z nowoczesnymi atrakcjami podkreśla, jak ważna jest lokalna kultura i wspólnota.

Kamila Rud-Koluch
reporter.pgp@pultusk24.pl

Więcej zdjęć na pultusk24.pl

eprasa.pl 00b991a535

To będzie wyjątkowy rok szkolny dla ZSZ im. J. Ruszkowskiego w Pułtusku

Dla Zespołu Szkół Zawodowych imienia Jana Ruszkowskiego w Pułtusku jest to wyjątkowy rok szkolny, ponieważ placówka po pierwszy rozpoczyna kształcenie uczniów, którzy w przyszłości zasilą kadry Policji i Straży Granicznej. W szkole powstało I Liceum Ogólnokształcące oddział mundurowy, ale to nie jedyna nowość.

W tym roku Zespół Szkół Zawodowych imienia Jana Ruszkowskiego w Pułtusku przyjął 180 uczniów. Ma nowe cztery oddziały technikum w zawodach technik informatyk, technik programista, technik logistyk i szkołę branżową I stopnia z klasą wielozawodową. Ponadto, po raz pierwszy, kształcić będzie uczniów w licealnym oddziale mundurowym, stąd podczas uroczystości obecność służb mundurowych. – *To dla nad ogromny zaszczyt, ale też wyzwanie, to zaufanie, którym obdarzyło nas Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji* – powiedziała Dyrektor ZSZ im. J. Ruszkowskiego Anna Kmiołek-Gizara podczas rozpoczęcia roku szkolnego.

Na uroczystość przybyli: st. chor. szt. SG Krzysztof Jachimowicz i st. sierż SG Magdalena Kojder z Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej im. Powstania Warszawskiego, plut. Mateusz Powierza z Wojskowego Centrum Rekrutacji w Wyszkowie, Dyrektor Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości Janusz Borzyński, rodzice, kadra pedagogiczna i pracownicy szkoły. Wszystkich, na czele z uczniami oraz nauczycielami, którzy od tego roku rozpoczynają pracę w placówce, powitała Anna Kmiołek-Gizara.

– *Szanowni Państwo, to wyjątkowy moment, w którym po wakacyjnej przerwie wracamy do miejsca, które nie tylko uczy, ale także wychowuje, inspiruje i buduje wspólnotę. Dla wielu z Was to kontynuacja drogi, którą już znacie. Dla klasy V technikum i IV liceum to bardzo ważny rok – pełen decyzji, wyzwań i wyrzeczeń. Ten rok zadecyduje, w którym kierunku potoczy się wasze przyszłe życie. Drodzy uczniowie – przed wami miesięcy pełne wyzwań, nauki, ale tez radości, przyjaźni i sukcesów. Pamiętajcie, że szkoła to nie tylko miejsce zdobywania wiedzy, ale także przestrzeń do rozwijania pasji, budowania relacji i kształtowania charakteru* – zwróciła się do uczniów.

– *Dla naszych pierwszoklasistów to początek nowej, ekscytującej przygody. Życzę Wam, abyście czuli się tu bezpiecznie, wspierani i motywowani do odkrywania świata ukierunkowanego na Waszą przyszłość zawodową.*

Dyrektor szkoły skierowała też słowa do nauczycieli: – *Szanowni Nauczyciele – dziękuję za Waszą gotowość, zaangażowanie, z jakimi przychodzicie do pracy. Życzę wam siły, cierpliwości i wiele powodów do dumy.*

Podziękowała również rodzicom, którzy wybrali dla swoich dzieci właśnie tę placówkę oświatową: – *Drodzy Rodzice, dziękuję za zaufanie, jakim obdarzyliście naszą szkołę. Wierzę, że wspólnie, jako partnerzy, stworzymy środowisko, w którym każde dziecko będzie mogło rozwijać się w zgodzie ze swoimi możliwościami i potrzebami.*

Nie tylko I Liceum Ogólnokształcącego z oddziałem mundurowym. Do Ruszkowskiego wraca UKS Zryw

Powstanie I Liceum Ogólnokształcącego z oddziałem mundurowym to nie jedyna nowość w tym roku szkolnym. Po przemówieniach gości i przedstawicieli uczniów oraz ślubowaniu klas pierwszych, Anna Kmiołek-Gizara poinformowała o reaktywacji UKS Zryw. Klub istniał w szkole od lat 50. XX wieku. Największe sukcesy odnosił w siatkówce latach 70. i 80. Pierwszy mecz uczniowie rozegrali w 1967 roku, pierwszym trenerem był pan Andrzej Piotrowski. W późniejszych latach trenerami byli Tadeusz Miłoszewski i Józef Gryc. Po reaktywacji Zrywu, jako stowarzyszenia UKS w 2005 r., trenerem był również Andrzej Krawczyński. Po reaktywacji w tym toku szkolnym zajęcia z siatkówki dla uczniów ZSZ im. J Ruszkowskiego, ale także dla uczniów szkół podstawowych będzie organizował Szymon Śladowski. Do udziału w tych zajęciach zachęcała uczniów dyrektor szkoły.

Anna Kmiołek-Gizara wspomniała też o wakacyjnych pracach, jakie zostały przeprowadzone w budynku szkoły, zachęcając szczególnie do odwiedzenia nowej pracowni językowej w sali 92 i salę konferencyjną B9. – *Dziękuję w sposób szczególny panu kierownikowi gospodarczemu i pracownikom obsługi, którzy przez całe wakacje pracowali tak, aby nasza szkoła wyglądała tak, jak się dzisiaj prezentuje w dniu dzisiejszym.*

Wyjątkowa uczennica rozsławiająca szkołę

Dyrektor szkoły z dumą poinformowała o muzycznych sukcesach uczennicy Natalii Łączkowskiej, które odniosła w wakacje. – *Jak podawały lokalne nasze media, uczniowie odnosili sukcesy, a szczególnie Natalia Łączkowska, która w swojej karierze artystycznej osiągnęła znaczący sukces i przy okazji była wymieniana szkoła, a więc byliśmy w bardzo pozytywny sposób promowani. Natalko przyjmij gratulacje! Życzymy dalszego rozwoju kariery i dziękujemy za pozytywne promowanie naszej szkoły w tak piękny sposób. Mam nadzieję że będziesz nas rozpieszczała swoim głosem na uroczystościach szkolnych.*

Wspólne zdjęcie z nową klasą mundurową i kadrą pedagogiczną zakończyło dzisiejszą uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego 20255-2026.

Uczniom życzymy samych szóstek (ewentualnie piątek), a nauczycielom i dyrekcji dumy z uczniowskich osiągnięć.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 00b991a535

Święto Plonów na Kurpiach

Tradycyjnie, Mszą Świętą dziękczynną w przepięknym drewnianym kościele w Sadykrzu rozpoczęły się dożynki parafialne gminy Obryte.

Nabożeństwo w intencji rolników oraz w podziękowaniu za tegoroczne zbiory odprawił Proboszcz Parafii Obryte ks. Cezary Siemiński, który także poświęcił pieczołowicie przygotowane, tradycyjne wieńce oraz dożynkowy chleb. Podziękowania rolnikom za ich codzienny trud złożyli Wójt Gminy Obryte Sebastian Mroczkowski, Przewodniczący Rady Powiatu w Pułtusku Tadeusz Nalewajk oraz w imieniu własnym oraz Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusku Witold Chrzanowski. Z kościoła korowód dożynkowy przemaszerował na plac przy świetlicy wiejskiej, gdzie już czekała gotowa na występy scena oraz mnóstwo doskonale przygotowanych stoisk – głównie gastronomicznych oraz dmuchańce, trampoliny i mnóstwo innych atrakcji dla najmłodszych. Atrakcją dla uczestników dożynek było niewątpliwie huczne przybycie – helikopterem – jednej z gwiazd imprezy – Matta Palmera, który szybko porwał do wspólnej zabawy liczną publiczność. Ale na scenie wystąpiły też lokalne, urocze gwiazdy – Dziecięcy Zespół Kurpiowski z Obrytego. Dożynki w ostatni dzień wakacji w Sadykrzu trwały do późnych godzin wieczornych. Na uczestników czekały kolejne występy i wspólna zabawa.

A. Morawska

Więcej zdjęć na pultusk24.pl

eprasa.pl 00b991a535

Wniosek o przyznanie Janowi Ruszkowskiemu tytułu Honorowego Obywatela odrzucony

Pułtuski Klub Wodniaków złożył propozycję do Urzędu Miejskiego w Pułtusku, aby Jan Ruszkowski, patron Zespołu Szkół Zawodowych w Pułtusku, został Honorowym Obywatelem Pułtuska. Dotychczas, od 1997 roku, Rada Miejska przyznała 11 takich tytułów.

Tytuł Honorowego Obywatela Miasta Pułtuska, zgodnie z Załącznikiem nr 6 do Statutu Gminy Pułtusk, nadaje się osobom jako szczególne wyróżnienie za godną najwyższego uznania działalność na rzecz Miasta Pułtusk we wszystkich dziedzinach życia społecznego, a zwłaszcza nauki, kultury i sportu oraz działalności gospodarczej i politycznej.
Wnioski rozpatrywane i opiniowane są przez Komitet ds. honorowego wyróżnienia i odznaczenia Miasta Pułtusk, w skład którego wchodzą: Burmistrz, Przewodniczący Rady wraz z Wiceprzewodniczącymi Rady, Przewodniczący Klubów Radnych i Przewodniczący stałych Komisji Rady Miejskiej. Na czele Komitetu stoi Przewodniczący Rady, jego Zastępcami są Wiceprzewodniczący Rady.

Rada Miejska w Pułtusku po raz pierwszy przyznała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Pułtuska w 1997 roku. Został nim śp. prof. dr hab. Andrzej Bartnicki – JM Rektor Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora (w uznaniu zasług dla nauki, oświaty i kultury w Pułtusku i na Północnym Mazowszu).
W 1998 roku tytuł przyznano śp. prof. dr hab. Aleksandrowi Gieysztorowi (w uznaniu zasług dla nauki i kultury w Pułtusku i na Mazowszu).
Kojeni Honorowi Obywatele to:
1999 – Jego Świątobliwość Ojciec Święty Jan Paweł II (w uznaniu nieocenionych zasług dla Polski i Świata).
2002 – Lucian Pawlak, Burmistrz Miasta New Britain, partnerskiego miasta Pułtuska, (w uznaniu zasług dla rozwoju współpracy międzynarodowej miasta New Britain z miastem Pułtusk i innymi miastami siostrzanymi).
2004 – śp. prof. dr hab. Adam Waldemar Koseski, JM Rektor Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztora w Pułtusku (w uznaniu zasług dla nauki, oświaty i kultury w Pułtusku i na Mazowszu).
2005 – ks. prof. Stanisław Wielgus, Biskup Płocki (za godne najwyższego uznania przekazywanie uniwersalnych wartości chrześcijańskich, kształtowanie postaw etycznych i moralnych, kontynuowanie wielowiekowych dokonań biskupów płockich dla Pułtuska i ziemi pułtuskiej).
2008 – śp. prof. dr hab. Henryk Samsonowicz (w uznaniu zasług dla rozwoju nauki, krzewienia kultury i historii ziemi pułtuskiej i Mazowsza).
2014 – śp. Irena Szewińska (w uznaniu zasług dla rozwoju i promocji sportu oraz na rzecz społeczności ziemi pułtuskiej).
2017 – ks. kan. Wiesław Kosek, dziekan dekanatu pułtuskiego, kanonik gremialny kapituły kolegiackiej pułtuskiej (w uznaniu zasług za zaangażowanie w ochronę dóbr kultury narodowej i działalność na rzecz społeczności lokalnej).
2017 – dr n. med. Robert Gajda (w uznaniu zasług dla rozwoju lokalnej służby zdrowia oraz działań w obszarze kardiologii i medycyny sportowej)
2017 – śp. Krzysztof Klenczon, słynny polski kompozytor, wokalista i gitarzysta urodzony 14.01.1942 r. w Pułtusku (w uznaniu zasług dla rozwoju polskiej muzyki rozrywkowej lat 60. i 70. oraz promocji miasta).

Jak widać w powyższym zestawieniu, tytułami wyróżniano głównie osoby związane z Pułtuskiem, z niewielkimi wyjątkami. W początkowych latach tytuły przyznawane były co roku lub w niewielkich odstępach czasowych – jednej osobie w danym roku. Wyjątkowym był rok 2017, kiedy to przyznano aż trzy tytuły. Od tego czasu, czyli od ośmiu lat, rada nie zdecydowała się na nadanie kolejnego honorowego obywatelstwa.

Mieszkańcy za, komitet przeciw
Temat powrócił w związku z wnioskiem Pułtuskiego Klubu Wodniaków, aby tytuł przyznać Janowi Ruszkowskiemu. O to, czy Jan Ruszkowski powinien zostać Honorowym Obywatelem Miasta zapytaliśmy Jego wychowanków (ich wypowiedzi publikowaliśmy we wcześniejszych numerach gazety) a w ubiegłym tygodniu także naszych Czytelników w sondzie internetowej na Pułtusk24. „Tak – ma ogromne zasługi dla miasta i wychowania młodzieży" – odpowiedziało 77% głosujących. „Nie – moim zdaniem nie jest wystarczająco zasłużony" – odpowiedziało 15%, „Nie mam zdania – muszę najpierw poznać jego osiągnięcia" – 8%.
Wyniki sondy jasno więc wskazują, że zdaniem mieszkańców Jan Ruszkowski jest odpowiednią osobą do przyznania zaszczytnego tytułu. W podobnym tonie, czyli popierającym wniosek Pułtuskiego Klubu Wodniaków, są komentarze pod artykułami na ten temat. Wniosku jednak nie poparli w większości członkowie Komitetu ds. honorowego wyróżnienia i odznaczenia Miasta Pułtusk i choć jednoznacznie nie określili czy jest to kandydatura odpowiednia, czy też nie, wniosek nie został przyjęty.

Dlaczego komitet nie przyjął wniosku
Komitet ds. honorowego wyróżnienia i odznaczenia obradował 22 lipca. 24 lipca Wojciech Błaszczyk Prezes Pułtuskiego Klubu Wodniaków otrzymał odpowiedź odmowną:

„W odpowiedzi na Państwa wniosek z dnia 8 lipca 2025 r. w sprawie pośmiertnego przyznania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Pułtuska Janowi Kazimierzowi Ruszkowskiemu uprzejmie informuję, że Komitet ds. honorowego wyróżnienia i odznaczenia Miasta Pułtusk na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2025 r. zdecydował, że w tym roku nie będą przyznawane tytuły Honorowego Obywatela Miasta Pułtuska. Jednocześnie Komitet postanowił, aby wystąpić do Państwa jako wnioskodawców, o rozważenie propozycji wyróżnienia Jana Kazimierza Ruszkowskiego nadaniem medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtuska".

Jak członkowie komitetu uzasadniali taką decyzję?
Zgodnie z zapisami protokołu z posiedzenia z 22 lipca, jako pierwsza głos zabrała Burmistrz Miasta, wyrażając zdanie, że biorąc pod uwagę prestiżowy charakter tytułu Honorowego Obywatela Miasta Pułtuska oraz opinie społeczne co do zasady przyznawania tytułu, „podchodziłaby z pewną ostrożnością, by nie utraciły one swojej rangi i charakteru". Jednocześnie zastrzegła, że zapozna się jeszcze wnikliwie z wnioskiem i uzasadnieniem. Burmistrz poddała też pod rozwagę przyznanie w tym roku tytułu Honorowego Obywatela Miasta Pułtuska lub ewentualnie przedłożenie go na następny rok, co jak nadmieniła zdarzało się już w latach ubiegłych. Zdanie Burmistrz Miasta poparła Radna Beata Kowalska.
Przewodniczący Rady Łukasz Skarżyński przypomniał o sytuacji wystąpienia z wnioskiem, który pierwotnie zakładał przyznanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta, ale Komitet uznał, że w danym roku nie nadaje tego rodzaju tytułu i poprosił o zmodyfikowanie wniosku, aby wnioskodawcy wystąpili o przyznanie medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtuska".
Wiceprzewodnicząca Rady Beata Bielińska oraz Radny Andrzej Kwiatkowski przychylili się do propozycji Pułtuskiego Klubu Wodniaków w przypadku wniosku o przyznanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Pułtuska Janowi Ruszkowskiemu.
Radny Andrzej Wydra stwierdził, że nadawanie honorowego wyróżnienia wymaga szczególnie głębokiego rozważenia i zastanowienia patrząc na niektórych dotychczas uhonorowanych (ale nie wiemy, kogo miał na myśli).
W dyskusji członkowie Komitetu poruszyli także kwestię przyznawania tytułu osobom zmarłym wyrażając swoje wątpliwości. Na tę kwestię zwrócił uwagę Radny Mariusz Osica. Członkowie Komitetu opowiedzieli się za tym, aby przyznawać takie tytuły osobom żyjącym, by mogli je odbierać osobiście.
Przewodniczący Rady wskazał, że kandydat do tytułu nie żyje 46 lat i jest patronem szkoły, a ponadto wcześniej też istniała instytucja przyznawania honorowego obywatela. Miejska Rada Narodowa takie tytuły nadawała.
W wyniku dyskusji członkowie Komitetu jednogłośnie opowiedzieli się za poddanym pod głosowanie przez Przewodniczącego Rady wnioskiem, aby nie przyznawać w tym roku tytułu Honorowego Obywatela Miasta Pułtuska i zaproponować wnioskodawcy modyfikację na wniosek o przyznanie medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtuska". Podsumowując- tylko Beata bielińska i Andrzej Kwiatkowski jasno poparli kandydaturę Jana Ruszkowskiego do tytułu.

Pułtuski Klub Wodniaków nie zawnioskował jednak o przyznanie medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtuska" dla Jana Ruszkowskiego, ponieważ jak powiedział Prezes Klubu Wojciech Błaszczyk, który sam został uhonorowany takim medalem w 2016 roku, byłoby to obniżenie rangi zasług Jana Ruszkowskiego.

Temat przyznania Janowi Ruszkowskiemu tytułu w tym roku został więc definitywnie zamknięty. Mimo ogromnego poparcia społecznego Jan Ruszkowski nie wejdzie w poczet Honorowych Obywateli. Czy wnioskodawcom uda się przekonać radę w przyszłym roku?

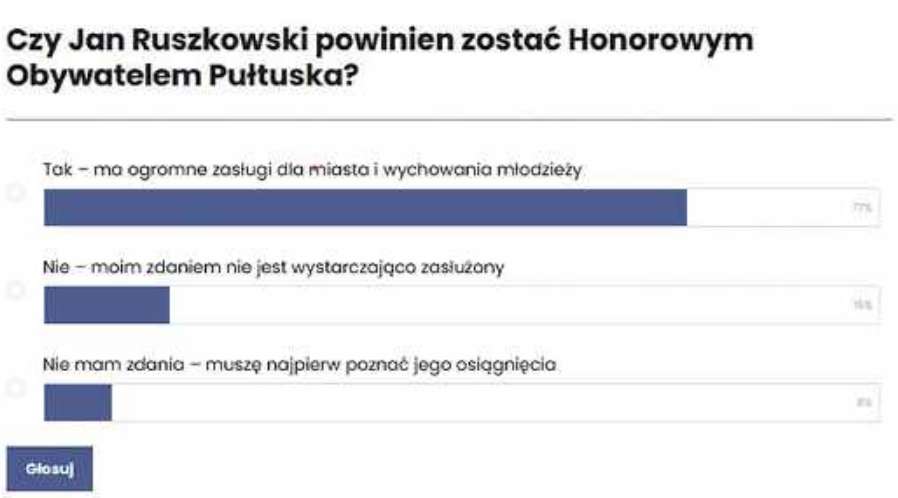

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 00b991a535

A mnie jest szkoda lata... – sierpień w moim ogrodzie

(inspirowane piosenką „A mnie jest szkoda lata")

Sierpień – miesiąc żniw, dojrzałych kolorów i pierwszych pożegnań z latem. W powietrzu czuć już nutkę chłodu, bociany krążą nad polami przed odlotem, a w mojej głowie wraca refren znanej piosenki: „A mnie jest szkoda lata…".

Odchodzące lato żegna nas obfitością kwiatów. Przed moim domem królują róże – czerwone i żółte o upojnym zapachu. Tuż obok rośnie lilia o dużych kielichach, która jest bardzo pachnąca. Podobne lilie widziałam w ogrodzie botanicznym w Powsinie. W pobliżu naszej działki jest gniazdo bocianów, które bardzo lubiłam obserwować. Przykro, że już odleciały – to znak, że lato nieubłaganie dobiega końca.

Koniec lata to także czas zbiorów warzyw i owoców. Pięknie wyrosła cukinia, fasolka szparagowa, cebula, ogórki (mam już ogórków kilkanaście słoików i dzielę się nimi z rodziną). Ale kochani, popłakałam się, kiedy moje różne gatunki pomidorów – zamawiane i przywożone przez kurierów, które pielęgnowałam przez maj, czerwiec i lipiec – zaczęły uwidaczniać brązowe plamy i trzeba było je usunąć. Spośród zakupionych odmian pomidorów przetrwała tylko jedna, która dała mi bardzo dorodne owoce. W rozmowie z sąsiadami dowiedziałam się, że te brązowe plamy to była zaraza ziemniaczana. Niestety, oni też musieli usunąć wszystkie pomidory.

Żeby warzywa pięknie wyrosły, wymagają ciągłego podlewania, ale w lecie tego roku było wyjątkowo mało deszczu. Wczoraj dzwonił do mnie pan z wodociągów i bardzo uprzejmie zapytał, bo chciał się upewnić, czy podając stan licznika, nie pomyliłam się – wyszło duże zużycie wody. Bierzmy przykład z tej instytucji, jak dba się o użytkowników! Dziękuję miłemu panu, a zaraz się usprawiedliwię: to właśnie dzięki kochanej wodzie mam piękne warzywa i kwiaty oraz dorodne prawdziwki, które pokazałam wcześniej w Pułtuskiej Gazecie Powiatowej.

Sierpień to w polskiej tradycji nie tylko czas zbiorów, ale i refleksji – nazwa miesiąca wywodzi się od sierpa, narzędzia żniwnego. To miesiąc dziękczynienia za plony, żegnania bocianów, wspólnego dzielenia się darami ogrodu i wdzięczności za to, co udało się wyhodować mimo wszelkich przeciwności.

Koniec lata to chwila na zatrzymanie się, spojrzenie wokół i podziękowanie za to, co wyrosło z naszej troski – nie tylko w ogrodzie, ale i w codziennym życiu. Wierzę, że w każdym z nas drzemie ogrodnik, a radość z własnych zbiorów – czy to pomidorów, ogórków, czy choćby chwili podziwiania bocianów – jest bezcenna.

A Wy – za czym będziecie tęsknić, gdy lato się skończy?

Hanna Nuszkiewicz

ogłoszenie...

eprasa.pl 00b991a535

Rozbudowane, nowoczesne, piękne!

Po dawnym budynku nie ma wręcz śladu. Przedszkole Miejskie nr 5 w Pułtusku po remoncie dziś jest placówką powiększoną o nowy budynek, przystosowaną do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami, ma kolorowe sale, piękną elewację i otoczenie. To ogromna zamiana po 45 latach funkcjonowania placówki. Nie sposób też nie wspomnieć o wspaniałej, uśmiechniętej i kompetentnej kadrze, na czele z dyrektor przedszkola Katarzyną Przewłocką, pod której okiem placówka i tak zmieniła się nie do poznania. Gratulujemy!

Kamila Rud-Koluch
reporter.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 00b991a535

Podpułtuski ryś

O tym, że na terenie lasów Nadleśnictwa Pułtusk, w leśnych ostępach Puszczy Białej, spotkać można wiele ciekawych zwierząt wiedzą wszyscy, choćby zaglądający na naszą stronę, gdzie systematycznie publikujemy filmy i zdjęcia przyrodnicze. Wiele z nich jest autorstwa Krzysztofa Rylskiego, inżyniera nadzoru w Nadleśnictwie, potrafiącego ustawić foto pułapkę w takich miejscach, gdzie najłatwiej dostrzec dzikie zwierzęta. I właśnie taka foto pułapka uwieczniła kilka dni temu rysia.

Mimo że wiemy, gdzie dokładnie kotek się pokazał, ograniczymy się tylko do informacji, że było to w Puszczy Białej niedaleko Pułtuska. Skąd u nas ryś, zwierzę niezwykle rzadkie? Osobnik u nas widziany przywędrował tu z Puszczy Kampinoskiej. Po ponad dwustu latach nieobecności na nizinnych ziemiach Polski, w latach 90. XX wieku sprowadzono z Finlandii kilka osobników i wpuszczono w lasach kampinoskich. Populacja zaczęła się rozwijać i okazało się, że w naszych warunkach rysie potrzebują znacznie większego areału, niż zakładano. Szybko więc się okazało, że zabrakło miejsca w Puszczy Kampinoskiej i młode osobniki zaczęły wędrować. Jeden z nich kilka lat temu znalazł się aż pod… Częstochową.
Ryś, który pojawił się w Puszczy Białej, był już widziany w kilku miejscach, w tym na ogródkach w Kacicach.

Nagranie z foto pułapki Krzysztofa Rylskiego robi furorę. Leśnicy na FB Nadleśnictwa napisali:

Ryś w obiektywie leśnej foto pułapki!
Na terenie Nadleśnictwa Pułtusk foto pułapka zarejestrowała niezwykłego gościa – rysia (Lynx lynx), największego dzikiego kota Europy.
To gatunek niezwykle skryty i rzadko spotykany, dlatego takie nagranie jest dla nas ogromną radością i dowodem na to, że nasze lasy są domem dla naprawdę wyjątkowych mieszkańców.
Ryś prowadzi samotny tryb życia, porusza się głównie nocą i potrafi bezszelestnie przemierzać ogromne odległości. Jego obecność świadczy o dobrej kondycji środowiska przyrodniczego, a także o tym, że lasy Nadleśnictwa Pułtusk nadal stanowią bezpieczną ostoję dla zwierząt wymagających ciszy i spokoju.
Zaglądajcie na naszą stronę www.pultusk24.pl i nasz profil na Facebooku. Od zawsze dużo u nas przyrodniczych ciekawostek.

Co w lesie piszczy...

A kiedy zapada zmrok świeci?

Wydaje się, że gdy zapada zmrok, las zasypia. Ale to tylko pozory. Bo właśnie wtedy, gdy słońce zsunie się za linię drzew, a powietrze staje się wilgotne i nasycone zapachem mchów, porostów i liści, las zaczyna mówić... inaczej.

Nie są to już dźwięki ptaków, szczekanie saren, wycie wilków czy szelest tuptających borsuków. To ciche, niemal niewidzialne szepty. Dźwięki i błyski ukryte tuż nad ziemią, tam, gdzie runo tętni życiem. W lipcu ten leśny szept zamienia się w świetlną opowieść – bajkę, którą piszą świetliki.
Maleńkie owady, ledwie widoczne za dnia, po zmroku stają się głównymi aktorami nocnego spektaklu. Ich światła – subtelne, pulsujące, rytmiczne – pojawiają się niepostrzeżenie i oplatają leśne polany, brzegi stawów, wilgotne łąki niczym migocząca mgła. Najpierw jedno światełko. Potem kolejne. Aż nagle... cały fragment lasu zdaje się oddychać światłem. Jakby leśna cisza miała własny puls.

Świetliki nie świecą dla naszej przyjemności – chociaż trudno nie poczuć wdzięczności, że możemy być ich widzami. One komunikują się światłem, bo to ich język. Samce szybują nad poszyciem i wysyłają błyski w poszukiwaniu odpowiedzi. Samice, ukryte wśród roślin, odsyłają swój sygnał. To jak rozmowa zakochanych – cicha, precyzyjna, odwieczna. Każdy gatunek mówi w swoim tempie, w swoim rytmie – w tej harmonii nie ma miejsca na pomyłki.

Aby ten spektakl mógł zaistnieć, środowisko musi pozostać w równowadze. Świetliki to gatunki silnie zależne od jakości siedliska – potrzebują ciszy, wilgoci, naturalnej ciemności i czystego otoczenia. Są bioindykatorami – czyli organizmami, których obecność świadczy o dobrym stanie środowiska. Potrzebują ciszy, wilgoci, naturalnej ciemności i czystego otoczenia, dlatego pojawiają się tylko tam, gdzie przyroda funkcjonuje w równowadze. Ich światło to nie tylko zjawisko – to sygnał, że ekosystem jest zdrowy. Tam, gdzie środowisko zostaje zaburzone – przez zbyt silne oświetlenie, hałas, nadmierne przekształcenia krajobrazu – populacje świetlików zaczynają znikać. Czasem nawet bezpowrotnie...

Dlatego te migające punkciki mają dla nas wielką wartość. To nie tylko piękno. To znak, że wciąż jest gdzieś przestrzeń, gdzie natura nie została stłumiona. Warto wtedy usiąść na skraju lasu, przy starej miedzy albo przy stawie, i po prostu... być. Bez słów, bez latarki, bez pośpiechu. Bo właśnie wtedy usłyszysz, co w lesie piszczy – nie głosem, ale światłem. Światłem, które łączy pokolenia, przypomina dzieciństwo, i pokazuje, że noc w lesie to nie ciemność, To tylko inny rodzaj światła.

Katarzyna Dudek
Łowczy Okręgowy
Zarządu Okręgowego
Polskiego Związku
Łowieckiego
w Ciechanowie

Chcesz zamieścić ogłoszenie w PGP?
Wejdź na stronę pultusk24.pl/dodajogloszenie

eprasa.pl 00b991a535

GMINA GZY

Podpisanie umów na dofinansowanie trzech ważnych zadań

19 sierpnia w OSP Somianka odbyło się uroczyste podpisanie umów na dofinansowanie oraz wręczenie symbolicznych czeków na realizację przedsięwzięć, które mają ogromne znaczenie dla społeczności lokalnych, w tym dla gminy Gzy.

W imieniu Gminy Gzy umowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska reprezentowanym przez Zbigniewa Deptułę Prezesa Zarządu podpisał Wójt Gminy Gzy Tomasz Sobieraj przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy Ewy Karpowicz.

W ramach podpisanych umów dofinansowane zostały następujące przedsięwzięcia:

- Modernizacja oświetlenia gminnej hali sportowej w Gzach,
- Zbieranie, transport oraz unieszkodliwianie odpadów zawierających azbest w gospodarstwach rolnych,
- Usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gzy w 2025 roku.

Na terenie Gminy Gzy odebrano blisko 140 ton azbestu. Realizacja powyższych zadań przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców Gminy Gzy, zwiększenia bezpieczeństwa i ochrony środowiska, a także do oszczędności energii. Dzięki pozyskanym środkom możliwe będzie kontynuowanie działań proekologicznych i inwestycyjnych, które wspierają zrównoważony rozwój lokalnej społeczności.

UG Gzy

GMINA POKRZYWNICA

Czasowe zamknięcie mostu

Urząd Gminy w Pokrzywnicy informuje, iż w okresie od 01.09.2025 r. do 30.11.2025 r. wprowadzona zostanie zmiana organizacji ruchu drogowego na drodze powiatowej nr 3415W w miejscowości Pobyłkowo Małe, w kierunku miejscowości Wierzbica, polegająca na zamknięciu obiektu mostowego w związku z jego rozbudową. Objazd wyznaczony jest drogą gminną relacji Pobyłkowo Małe – Klusek.

Wójt Gminy
mgr inż. Adam Dariusz Rachuba

5 milionów zł z KPO dla Gminy Pokrzywnica na budowę kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej

19 sierpnia br. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie odbyło się uroczyste przekazanie umowy o objęcie przedsięwzięcia pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej grawitacyjno-tłocznej w miejscowości Pokrzywnica, etap III wraz z siecią wodociągową na terenie gminy Pokrzywnica" wsparciem bezzwrotnym, realizowanym w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności – komponent B3.1.1 „Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich".

Na realizację inwestycji Gmina Pokrzywnica otrzymała dofinansowanie w wysokości 5.000.000,00 zł, przy całkowitej wartości przedsięwzięcia wynoszącej 6.216.623,78 zł.

Zakres projektu obejmuje budowę łącznie 4069 mb sieci wodociągowej, które umożliwią uruchomienie 152 przyłączy oraz budowę 3421,5 mb sieci kanalizacyjnej, która umożliwi uruchomienie 88 przyłączy. Elementem uzupełniającym dla powyższego zakresu jest także wdrożenie technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Inwestycja poprawi komfort życia mieszkańców, zwiększy dostęp do nowoczesnej infrastruktury oraz wpłynie pozytywnie na ochronę środowiska naturalnego.

UG Pokrzywnica

GMINA WINNICA

Najnowsze inwestycje w gminie Winnica

Nowe elewacje, parking, lampy solarne – w sierpniu w gminie Winnica zakończyło się kilka ważnych dla mieszkańców inwestycji.

Remont świetlicy wiejskiej w Smogorzewie Włościańskim

Pracownicy Zakładu Budżetowego sp. z o. o zakończyli remont świetlicy wiejskiej w Smogorzewie Włościańskim. Prace polegały na wykonaniu gładzi oraz malowaniu ścian i sufitu. Zadanie finansowane ze środków własnych.

Nowa elewacja na świetlicy w Golądkowie

Nową elewację zyskała świetlica wiejska w Golądkowie, którą wykonali pracownicy Zakładu Budżetowego. W ramach prac naciągnięto strukturę na ściany i fundament oraz założono rynny spustowe. Mieszkańcy Golądkowa i Skarżyc wspólnie nasadzili krzewy wokół świetlicy. Zadanie zostało sfinansowane z funduszu sołeckiego.

Nowa elewacja na świetlicy w Gnatach-Wieśnianach

Nową elewację ma również świetlica gminna w Gnatach-Wieśnianach. W ramach prac naciągnięto strukturę na ściany, fundament oraz założono obrynnowanie. Zadanie wykonał Zakład Budżetowy w ramach funduszu sołeckiego.

Nowy parking przy ZPO w Winnicy

Firma RAFI Rafał Gronowski zakończył prace związane z utwardzeniem terenu przy Zespole Placówek Oświatowych w Winnicy. W ramach trzeciego etapu prac zostało wykonane ponad 900 m2 parkingu – nowe schody z podjazdem dla niepełnosprawnych przy hali sportowej wraz z barierkami kwasoodpornymi oraz schody do kuchni. Zadanie zostało sfinansowane ze środków własnych gminy.

Nowe lampy hybrydowe w dwóch gminnych miejscowościach

Firma Petra Energia Sp. z o.o. zamontowała dwie lampy hybrydowe, po jednej w miejscowości Gnaty-Szczerbaki oraz Górki-Witowice. Łączny koszt lamp wyniósł 21 574,20 zł. Zadanie zostało sfinansowane ze środków funduszu sołeckiego wsi Gnaty-Szczerbaki oraz Górki-Witowice.

UG Winnica
oprac. A. Morawska

eprasa.pl 00b991a535

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

bloczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl

eprasa.pl 00b991a535

Cztery mecze, cztery zwycięstwa
Nadnarwianka idzie jak burza!

Oglądający dwa tygodnie temu mecz Nadnarwianki ze Stoczniowcem Płock mogli w minioną sobotę być rozczarowani, że tylko 1-0. Ale to właśnie takie, trudne zwycięstwa budują prawdziwe zespoły.

Mecz z Huraganem Wołomin zapowiadał się i był trudny. Goście bowiem grają dobry, skuteczny futbol. Przyjeżdżając do Pułtuska mieli na koncie zwycięstwo i dwie porażki z czego jedna z faworytem rozgrywek Polonią II Warszawa.
Mecz w Pułtusku był wyrównany i zacięty. Goście bardzo skutecznie się bronili i nie stracili bramki aż do 82 minuty, kiedy świetną akcję prawą stroną wykończył świetnym strzałem Mateusz Bramowicz.
Nadnarwianka w trzech pierwszych meczach zdobyła 9 punktów, strzelając 12 bramek i tracąc jedną. Mogło więc się wydawać, że Wicher Wołomin nie ma szans i znów będzie festiwal goli. Ale w piłce nie zawsze tak to działa. Goście przyjechali dobrze przygotowania, skonsolidowani w obronie i bardzo skutecznie odpierali ataki gospodarzy. Liczyli zapewne na jakąś jedną udaną kontrę i sprawienie niespodzianki.
Historia piłki nożnej zna wiele przypadków, gdy drużyna lepsza, grając przeciw drużynie mądrze się broniącej i znającej swoje możliwości, przegrywa. Dlatego tak ważne jest, że Nadnarwianka potrafiła zagrać skutecznie i choć wygrała tylko 1-0, trzy punkty zostały w Pułtusku. Brawo!
Za tydzień wyprawa do Płońska, a za dwa tygodnie mecz z mocnym Drukarzem Warszawa w Pułtusku.

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

VIII Ogólnopolski Turniej Młodych Orłów Nadnarwianki Pułtusk im. Wojciecha Werczyńskiego

W sobotę 30 sierpnia na stadionie miejskim w Pułtusku odbyły się inauguracyjne zawody VIII Cyklu Ogólnopolskich Turniejów Piłki Nożnej Młodych Orłów Nadnarwianki Pułtusk im. Wojciecha Werczyńskiego.

W VIII Cyklu Ogólnopolskich Turniejów Młodych Orłów Nadnarwianki Pułtusk im. Wojciecha Werczyńskiego udział wzięło 18 klubów, 30 drużyn, około 300 zawodników, z następujących klubów: Advit Wiązowna, AMP Ostrołęka, AS Ługi, UKS Czerwin, MKS Makowianka, MKS Przasnysz, AP Ciechanów, Żbik Nasielsk I i II, Bug Wyszków I i II, MKS Ostrowianka, PAF Płońsk, Legionovia Legionowo, Makowska Akademia Sportu i oczywiście drużyny gospodarzy turnieju – Młode Orły Nadnarwianki Pułtusk I i II. Patron imprezy Wojciech Werczyński na pewno by się cieszył, widząc tylu zaangażowanych zawodników i tyle piłkarskich emocji!

Red.

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Kamila Rud-Koluch - reporter.pgp@pultusk24.pl
Anna Jadaś - anna.jadas@pultusk24.pl

Od 26 lat razem z Wami

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 00b991a535

FOTO NA WESOŁO

W Kinie Narew

PAN WILK I SPÓŁKA 2
5-10 września 2025 r.
godz. 17.00/2D/dubbing
Gatunek: Animacja, Komedia, Przygodowy
Kraj: USA/2025
Czas trwania: 104 min.
Od lat: b/o

ZNIKNIĘCIA
5-10 września 2025 r.
godz. 19.00/2D/napisy
Gatunek: Horror
Kraj: USA/2025
Czas trwania: 128 min.
Od lat: 15

reklama...

Gama
Tradycyjnie dobry wybór

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2
Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5
Sklep GAMA ul. Tartaczna 33
Sklep GAMA ul. Traugutta 23

Społem
www.pultusk.spolem.org.pl

Odwiedzaj nasze sklepy i korzystaj z okazji!

WIELKIE OTWARCIE
po remoncie
ul. Świętojańska 2
Środa, 3 września 2025 r.
godz. 9.00
ZAPRASZAMY!

Z kartą kupujesz 2% taniej. Wyrób kartę stałego klienta!
Odbieraj GRATISOWE BONY u kierownika sklepu.
Znajdź nas: facebook SpolemPssPultusk

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

Entuzjazm kontra brak entuzjazmu, mieszkańcy kontra komitet

Komitet przyznający tytuły honorowego obywatela podszedł bez entuzjazmu do wniosku Pułtuskiego Klubu Wodniaków o przyznanie tego tytułu Janowi Ruszkowskiemu. Nikt nie stwierdził, że taki tytuł byłby wskazany, jedynie dwójka radnych z całego komitetu opowiedziała się wprost za. Jeden radny stwierdził, że lepiej przyznawać takie tytuły osobom żyjącym, żeby mogły je odbierać osobiście. No, Krzysztof Klenczon raczej nie dał rady stawić się osobiście...

Inny radny stwierdził, że nadawanie honorowego wyróżnienia wymaga szczególnie głębokiego rozważenia i zastanowienia, patrząc na niektórych dotychczas uhonorowanych. Ciekawe, kogo miał na myśli i jak głosował w czasie, kiedy honorowano tegoż obywatela?

Wychowankowie Jana Ruszkowskiego nie mają wątpliwości, że jest to kandydat idealny do tytułu, bo dosłownie otworzył świat przed setkami dzieciaków. Pokazał, że nawet w tak małym mieście, w czasach, kiedy nie było wyjazdów na Erazmusy, dotacji unijnych itp., a więc nie ma po prostu pieniędzy, można coś stworzyć własnymi rękami, wypływać na szerokie wody i poznawać świat. To o wiele więcej, niż zasługi dla szkoły – to zasługi dla mieszkańców Pułtuska, a więc i dla samego Pułtuska, bo to ludzie tworzą miasto, nie odwrotnie.

Wróbelki mogą się założyć, że gdyby w komitecie byli jacyś absolwenci tej szkoły, entuzjazm radnych byłby większy...

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek, 2 września: Juliana, Stefana, Dionizego
Środa, 3 września: Grzegorza, Klaudii, Izabeli
Czwartek, 4 września: Rozalii, Idziego, Lilii
Piątek, 5 września: Wawrzyńca, Doroty, Justyny
Sobota, 6 września: Beaty, Eugeniusza, Michaliny
Niedziela, 7 września: Marka, Melchiora, Reginy
Poniedziałek, 8 września: Marii, Adrianny, Serafiny

COŚ ŚMIESZNEGO

Gdzieś na peryferiach. Do małego sklepiku wchodzi gość w garniturze z nienagannymi manierami i pyta:
- Czy dostanę u pani serek Valbon?
- Nie ma.
- Dziękuję, do widzenia.
- Panie, poczekaj pan. Nie mamy sera Valbon, ale mamy żółty ser i biały ser.
- Nie, dziękuję. Chciałem serek Valbon.
- Ale co to jest ten ser Valbon?
- Serek Valbon to jest taki mięciutki serek pokryty cieniutką warstwą jadalnej pleśni.
- A, to nie mamy takiego sera.
- Nic nie szkodzi. Do widzenia pani.
- Pan poczeka! Sera Valbon to my nie mamy, ale są za to pomidory Valbon i szynka Valbon.

***

Ksiądz na mszy zbiera datki. Podchodzi do kobiety, a ta szuka drobnych pieniędzy. Ksiądz widząc same stuzłotowe bankonty mówi:
- Mogą być te stuzłotowe.
- To na fryzjera proszę księdza.
- Maryja nie chodziła do fryzjera - odpowiada ksiądz.
- A Jezus nie jeździł Mercedesem - odparła kobieta.

Czy wiesz, że...

4 września 1860 roku do Wilna od strony Dyneburga wjechał pierwszy pociąg.

eprasa.pl 00b991a535